

CENA PRENUMERATY:

w Łodzi miesięcznie mk. 60,— kwartalnie mk. 180,—, dla robotników miesięcznie mk. 50,—
 Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 5,—
 Na prowincji miesięcznie mk 70,—, kwartalnie mk. 210,—
 Za granicą miesięcznie marek 90,—

Numer pojedynczy: 3 marki.

Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Kierownik administracji przyjmuje od godziny 3 do 6 popołudniu.

KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedynczy 3 marki

CENY OGŁOSZEN:

Miejscowe.

Zwyczajnie mk. 3.75 za wiersz peti-
 towy jednołamowy (str. 7 lamów)
 Drobnie 50 fen. za wyraz, naj-
 mniej mk. 6.—. Dla poszukujących
 pracy 45 fen. za wyraz. **Nadeżne**
 przed tekstem mk. 10.— w tekście
 mk. 12.— po tekście mk. 6.— zawiesz
 petitowy jednołamowy (str. 5 lamów.)
Nekrologi mk. 3.75 za wiersz pe-
 titowy (strona 5 lamów). **Komuni-**
katy mk. 5.00 za wiersz.

Zamiejscowe.

Zwyczajnie mk. 4.50, drobne 80fen
 nadesłane przed tekstem mk. 12.—
 w tekście mk. 15.—, za tekstem mk. 7.50
nekrologi mk. 6.—.

Zagraniczne.

100% drożej od zamiejscowych.
 Za terminowy druk ogłoszeń, komu-
 nikatów i ofiar administracja nie
 odpowiada.

Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229.
Filia administracji Piotrkowska 123.

Na zasadzie uchwał zjazdu związku Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Teatr Polski

Dzielnia 18.
 Pod Dykcją Al. Zelwowski

Środa 6 X po cenach najniższych

„Pan Jowialski“

kom. w 4 akt. Al. Pradny.

Czwartek 7 X po cenach zwyczajn.

„Złota czaszka“

Fragm. dram. w 6 obr. J. Słowackiego
 w oprac. scen. dyr. L. Solskiego

Piątek 8 X

„Papierowy kochanek“

w II obsadzie (po cenach zwyczajn.)
 3 akty z prolog. nap. J. Słowackiego

OSTATNI LIST HETMANA.

Miłościwa jejmość pani, a pani małżonko ma, sercem ukochana i wieczyste miła!

Tak było i tak będzie, aby prawość i sława narodu naszego nie zaginęła, Pan Bóg Wszechmogący dopuszcza utrapienia, by ciało w wojnie hartować i umysł zaprawiać do dzieł rycerskich. Tegoż utrapienia nie koniec i nie koniec łaski Pana Boga świętej, która nas wszędy utrzymowała i nieprzyjaciół tamę w bitwach stawiać rada była. Jakoż kiedyśmy się zabierać radzi do utarczki z pohanem tego świtania, odebrałem pisanie waszej miłości, mojej sercem ukochanej i wieczyste miłej małżonki, toż pociechą słówek kilka, a kto wie, może być, że i ostatnie pożegnanie.

Jam piewien, że waszmość ukochana i miła małżonka, czytając to moje pisanie, nie będzie żalić starca i sił mych, a chociażby i życia dla obrony Rzeczypospolitej i chrześcijan.

Toż to pociecha będzie sercu memu.

Tu w obozie mym, jakby jakowy rokosz powstał, tak się rycerstwo spiknęło, by na własną zgubę, i chca



Stanisław Żółkiewski
 Hetman wielki koronny i Kanclerz Rzplitej, najpierwszy Polski obywatel, wódz i żołnierz nieustraszony. Ur. 1547—Zm. 6.X 1620.

koniecznie odchodzić od sprawy, że onych ledwo uhamować mogłem.

Skinder basza i Gałga nie chcą już wiedzieć o układach i gotują się dać stanowczą bitwę. Przetoż nie turbuj się waszmość, najukochańsza małżonko, Bóg czuwać będzie nad nami, a choćby i poległ, toż ja stary i na usługi Rzeczypospolitej niezdatny, a Pan Bóg Wszechmogący da, że i syn nasz, miecz po ojcu wzięwszy, na karkach pohanu zaprawi i chociażby tak było, jak rzekłem, pomści się krwi ojca swego. Na wypadek jakobądź, załączam waszmości, najukochańszej małżonce miłość dla dzieł, pamięć na me zwłoki, bo je strącałem ku usłudze Rzeczypospolitej. Co Pan Bóg chce z swej łaski dać, niech się stanie, a wola jego święta będzie nam miłościwa do ostatka życia naszego.

Z tem mnie modlitwom i łasce waszmości, najukochańszej jejmości polecam i dziatki nasze na Pana Boga pamiętać upominam.

W obozie nad Cecorą, dnia 6 października 1620 r.

Jejmości do zgonu kochający małżonek i ojciec

Stanisław Żółkiewski
 hetman w. k.

CECORA.

1620 $\frac{6}{X}$ 1920

Koennica Cecory — to nie zwykła rocznica, choć klasę nam przypomina.

To wspomnienie wielkiego bohaterstwa, które miało wstrząsnąć sumieniem współczesnych; to wspomnienie wielkiej ofiary człowieka, który świadomie śmierć przyjmując, wiedząc, że jego ofiara obudzi rodaków, przemówi do ich serc i zmusi do ratowania Ojczyzny.

Cecora była końcem jednego wielkiego żywota, jednej wielkiej tragedji. Ale nie tragicznym, jeno otwierającym wielkie możliwości.

Bo tragiczne jest tylko to, co mówi o słabości, a której niema podniesienia, a nie to,

co mówi o sile duchowej narodu, mogącego wydać ze siebie takie postaci, jak Żółkiewski.

Cecora — to klęka do rozwiązania zagadki duszy polskiej, to jednocześnie obraz skrócony historii naszej w ostatnich dziesiątkach lat.

Wielkość i mełość, nicost i bohaterstwo, egoizm i ofiarność bezgraniczna łączą się — i tu i tam — i występują razem. Z jednej strony gromada krzykaczy, samolubów, którzy nie dla sprawy poświęcić nie byli zdolni, z drugiej zaś garść nieliczna ofiarnych obrońców, przez tamtych na śmierć pewną wydana, ratująca państwo ostatkiem sił.

Naród tak wielki — naród, który uważał się za obrońcą cywilizacji i ideałów chrześcijańskich, który znał zresztą potęgę Turka i jego żądzę zaboboczości, który o przygotowaniach Porty do wojny doskonale wiedział, nie był w stanie — czy raczej nie chciał — wystawić więcej wojska ponad osiem tysięcy.

I ten, co tak nieliczne wojsko wieść postanowił, idąc na śmierć pewną. Ale nie wahał się ani chwili, składa ofiarę ze swego najcenniejszego życia z radością. Głowę swoją kładzie Żółkiewski u wrót Rzeczypospolitej z tem przekonaniem szczerym, iż krew jego ofiarna zbudzi z uśpienia sa-

molubów, wstrząśnie sumieniami obojętnych na sprawy Ojczyzny.

Już 26 sierpnia pisze z Baruru do króla, że idzie na śmierć i na sąd Boży. Ale pragnie tego, bo „ed Rzplitej za wiele prac, za trudy i odwagę, miało wdzięczności wielkie pono- sić obelgi i żale“.

Jakże przemożnie nasuwają się naszej pamięci te czasy, dziś, jakże woleją swą analogią jasną i wyrazistą!

Polska stoi przed problemami podobnymi, jak wtedy. Miała wówczas rozwiązać sprawę wschodnią.

Marzyła się duchom największym od Batorego i Korchanowskiego do Żółkiewskie-

go Polska wielka, która niesie kulturę i ideał szlachetności, która niesie wolność, sprawiedliwość i promieniując siłą swego ducha.

Była wtedy możność wykonania tego zadania, parły do niego jednostki potężne sercem i umysłem. Ale nie do rósł naród cały.

Żółkiewski, który stał już w murach Moskwy i rządził tam, jak na meza najwyższego przystało kulturze, musiał złożyć głowę swą pod Cecorą.

W duszy tego wielkiego meza stanu i rycerza bez skazy rozwijała się zwoina przez całe życie świadomość, że naród nie podaży za swymi wielkimi, że jeszcze nie ro-

Akcja wojsk polskich

Dalsze współdziałanie Litwinów z bolszewikami.

WARSZAWA, 5 października (PAT.)—Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 5 października:

Nieprzyjaćel, narazie niezdolny do stawiania oporu, wycofuje pospiesznie swe zdemoralizowane oddziały w kierunku wschodnim. Czołowe podjazdy naszej grupy pościągowej docierają do Kojdanowa i Stankowa.

W rejonie Miru zdobyliśmy pociąg pancerny, 5 dział, 8 karabinów maszynowych oraz 300 jeńców, pochodzących z 3 rozbitych dywizji sowieckich.

W akcji na Snów oddziały Wielkopolskie wzięły 500 jeńców.

Na północnym skrzydle Litwini w dalszym ciągu zachowują postawę zaczepną. Dnia 4 b. m., po parokrotnych atakach, poprzedzanych silnym przygotowaniem artyleryjskim, wojska litewskie zdołały sforsować rzekę Mereczankę. Nasza kontrakcja w toku.

Ostre walki miały również miejsce pod Oranamaj, gdzie stwierdzono aktywny współdziałanie oddziałów bolszewickich. Nieprzyjaćielskie samoloty bombardowały stację kolejową Orany.

Jeden z samolotów został przez nas zestrzelony, pozatem w kontratakach zdobyliśmy 3 karabiny maszynowe. Utwierdzają te akcje wrażenie, jak gdyby silne oddziały litewsko-bolszewickie przygotowywały się tu do ataku flankowego od północy na nasze komunikacje.

Naczelne dowództwo wojsk polskich, sztab generalny.

wiąże tego problemu zawilego. Ale w silę narodu swego wierzył, gdy kładł głowę z pogardą i dumą.

Dziś to samo przed nami stało zadanie. I tak samo, jak wtedy, rozważanie jego zależy od siły narodu, a nie jednostek w nim paru.

Zacietrzewienie partyjne może temu czy innemu czynić zarzuty, że nie tak idziemy ku rozwiązaniu z dania, jak iść winniśmy. Historia jednak powie zawsze tylko to, iż wszystko zależy od siły i rozumienia całego narodu.

I więcej, niż wtedy nawet, zależy dziś. Bo dziś mamy przychodzić do głosu i więcej o wiele, niż w wieku 17-tym, mały wpływ na wypadki...

Historia częstokroć się powtarza. W zmienionej formie, ale w treści tej samej.

Jak za Żółkiewskiego czasów, testujemy znowu świadkami: morza egoizmu — sobkowskiego chłok ogromu bohaterstwa i poświęcenia dla sprawy; złodzieje dobra publicznego, lichwiarze i łapownicy — stoją obok tych rycerzy niezlomnych, co kości ofiarne sięją po polach dalekich za swoją i innych wolność; krzy-

kaćce i karierowicze stoją obok młodzieży — dzieci nieraz słabych, idących z zapalem ratować Ojczyznę, i obok tych cichych pracowników, którzy dla Polski oddają każdą chwilę życia swego; tu widzimy bogaczy, udających żebraków, kiedy o pomoc do nich materialną dla sprawy zakolać, a tam znowu prawdziwie niezamożnych, ostatnich grosz swój z próżnej wysu- piujących kieszeni...

Lat temu trzysta bohaterstwo skupiało się w duszach jednostek nielicznych. Symbolem jego hetmański zgon!

Dziś — rozlała się bodaj dusza Hetmana na wiele, wiele dusz!

I czeka na rozwiązanie tego samego zadania, na które czekała wtedy. Czeki i pyta, co naród odpowie — czyli też dorósł dziś?

Narodzie polski!

Wielkie przed Tobą cele, których sprostać potrafisz wtedy, gdy zobaczysz zwyciężyc w sobie słabości swoje, gdy małość przyciężysz, a siłę zbiorową — jedność z Siebie wykrzeszesz!

Pomnij, iż przyszłość Polski tego wymaga i dusza na to hetmańska czeka!

Z Testamentu Hetmana.

Rok 1606.

... Ciebie, moja najmilsza małżonko, poruczam Panu Bogu. Jego i twojej opiece poruczam dziatki sióline, pamiętając na to, w jakiej zgodzie i w jakiej miłości żyliśmy z sobą; nich nie gaśnie i nie umiera w tobie pamiętka moja. Pewniem o bezpieczeństwo, iż jako za mego żywota chwalebne były postęпки twoje, tak i po zejściu mojem nie poniżysz uczoiwych spraw woiłch. W bezpieczeństwie twem, którego wiadom, nie mam wątpliwości, że dziatkom spójnym, póki cie Pan Bóg chować będzie, dasz takie wychowanie i taką pieczę mieć o nich będziesz, jako matka prawda, wiedząc ich do bojaźni bożej, wszelkiej uczoiwości. Syna, ponieważ z łaski bożej będę ma przedsię do nauki, i na ten początek niezły, nie odrzywa go od tego i słódz mu to, co najpilniej. W Zamieściu się zaczęła nauka godna dzieci szlacheckich, i wole, że go tu w Polsce, niżli gdzie indziej do cudzej ziemie uczęszasz, bo to jest jawna, że nie równo większa liczba jest tych, którzy do cudzych ziem dla ćwiczenia jeżdżą, co więcej takich niżli dobrych obyczajów przynoszą; a zgola rzadki z rzem dobrem przyedzie...

... Janie, synu mój najmilszy, do ciebie teraz mowa moja... Królowi polskiemu, Panu swemu, w ernie służ i Ręcej oczęźnie swej; dla do- stojeństwa, dla sławy króla swego, dla dobrego Rętej i zdrowia swego nie żałuj. Młodsza lita swoje naukami polru, nie dał się ni- coru w niedości twojej od- go oawodzie. Mnie wierz, z nauki w elną podporę i wielki stunek do godności, do służby i pte, do wszelkiego uczoi- ego życia mieć będziesz... historyki koniecznie czyta, tem i sam nie mała wia- tego historii i w ulegu

szpaw siłam się tam ratował, zem przeszłych wieków sprawy wiedział. Gdy do męskiego wieku będziesz przycho- dził, rycerskie ćwiczenie jest szlachećcowi najprzystojniej- sze; tem się paraj, próżnowa- nia, jako powierza się straż. Mistrzem zaraz nie choiej być, byś nie pobłądził; przy het- manie się pierwej baw, rze- czom się przypatrując, do- piero też rolę możesz wieść... O przedniemi się bierz, miej się do pokazania onoty szla- checkiej, do uczciwej sławy; w kupie nie będzie cię znać, liczbą będziesz. A kiedy to dobrą intencję dla służby, dla dobrego Rętej czynić będziesz, pójdzie zatem uczciwa sława, będzie Pan Bóg błogostawił. A byś też i umari przytem, nie osobliwszego potkać cię nie może... Niech przez cię nie będzie poizona, ale owsem pomnożona uczciwa sława moja...

... Co się tycza pogrzebu ciała mego, przydaje się to i wielkim króom, że ciała ich bez pogrzebu zostają. Sław- niejszy żywot i chwalebniej- sza śmierć Władysława króla, oo u Warny zginął, niżli wielu innych, co na ich nagrobki patrzymy. Życze pewnie so- bie śmierci tak słodkiej dla wiary świętej, dla oicyzny. Ale niewiem, jesm tej łaski od Pana Boga gotzien. Jakoż- kolwiek Pan Bóg przechrzał, jeśli będzie sposób, niech bę- de pochowany w grobie oj- cowskim, a bez pompy, bez owych koni, kirysów.

Jednak, jeśli bym w potrze- bie umarł, miasto aksamitu czarnego, który znaczy żalobę, niech trumna przykryta będzie szkarłatem, na znak wylania krwi dla Rętej. A to nie dla chwały żadnej, lecz dla pa- miątki i dla pobudki drugih do cnoty i nie szanowania się dla oicyzny...

W przededniu pokoju. Min. Sapieha jedzie do Rygi.

WARSZAWA, 5 października. (tel. wł.) — Minister spraw zagr. Sapieha po wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów, na którym omawiano sprawę rozejmu, wyjechał do Kwatery Głównej, gdzie odbył konferencję z Naczelnikiem Państwa.

Dziś w południe min. Sapieha wrócił i ma w **środe rano wyjechać przez Gdańsk do Rygi.**

Należy zaznaczyć, że wczoraj nadeszła od Cziczernina depesza, zapraszająca Sa- piehę na konferencję z nim, t. j. Cziczerninem do Rygi.

Sprawa granic.

WARSZAWA, 5 października. (tel. wł.) — W ciągu dnia dzisiejszego nadeszły wiadomości, że na wczorajszej komisji głównej w Rydze delegacja sowiecka cofnęła się z zajmowanego stanowiska. Joffe zgodził się na formułę polską, że **Białoruś i Ukraina rozstrzygną o swoim losie.**

Joffe rzekł się żądań plebiscytu w Galicji Wschodniej. Co do granic istnieje tylko różnica.

Delegacja nasza proponuje linję Zbrucza, Równego, Sarn, Łunińca, Ba- ranowicz na zachód od Mińska i granicę powiatów Wileńskiego i Wilejskiego do Łotwy.

Delegacja sowiecka proponuje granicę Zbrucza—Styru—Jasiołdy, Kana- łu Ogińskiego do tak zw. granicy litewskiej, t. j. pozostawienie Lit- wie kraju na północ od Grodna.

Rozejm podpisany?

WARSZAWA, 6 października (tel. wł.)
Wczoraj wieczorem w kołach poselstwa oblegały pogłoski, ja- koby rozejm został podpisany w ciągu wtorku.

Sfery rządowe nic o tym fakcie nie wiedzą, atoli zaznaczają, że wobec ustępstw sowieckich nie jest to niemożliwe.

Rozkład armji sowieckiej.

WARSZAWA, 5-go października (tel. wł.)
Nadchodzą wiadomości, że wojska nasze na Podolu osiągnęły linję pożądaną dla nas ze względów strategicznych.
Mówią, że wojska sowieckie rozpadają się tak, jak austriackie w październiku 1918 r.

DROGA DO KIJOWA.

W WARSZAWA, 5-go października (tel. wł.)
Krążą pogłoski, że wojska ukraińskie zajęły Zmerynkę, Ber- dyczów i Zytomierz.

Kupujcie pożyczkę Odrodzenia.

JERZY PŁOMIENSKI

Ojczyźnie!

(Z cyklu: „Pieśni czasu“).

Dałem Ci kornie me rany i blizny —
Dałem Ci drżące poświęceniem serce
Za sen o jutrze i za świt Ojczyzny!...
I cóż, że płacze gdzieś dusza w rozterce?!

Posłaliśmy wszyscy, gdy zabrzmiały hasła —
Na krwawe szafce... po brząsków klejnoty!
I nigdy, nigdy wiara nam nie zgastała!
Aż się ziszczyły żarliwe tęsknoty!!

Obrazy Sejmu.

Wrażenia Sejmowe.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

Warszawa, 6 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu odbyło się bez żadnych nadzwyczajnych wydarzeń.

Zywą dyskusję wywołała sprawa Senatu. Mówcy lewicy bronili jednoizbowości, jednakże tak nieudolnie manewrowali argumentami, że łatwo zostało zbić przez swych przeciwników. Związkiem poseł Lutostawski odniósł wczoraj kompletny sukces, zde-maskowawszy obłudną i niebezpieczną taktykę lewicy.

W kołach sejmowych obiegają pogłoski, że stronnictwa lewicowe wyzyskać chcą walkę a senat i zrobić z niej dla siebie atut polityczny.

Socjaliści grożą urządzeniem strajku powszechnego i w ten sposób chcą przemóc swoje stanowisko.

Warszawa, 6 października (PAT.) Posiedzenie 169.

Dyskusja nad konstytucją.

Pos. Swida uzasadniając konieczność dwuizbowości oświadcza iż 20 miesięcy rządów Sejmudwuzbowego wydało takie wyniki, że dziś jesteśmy o niemal w okresie absolutyzmu. Suwerenny Sejm nie wie, co się dzieje za jego plecami, rząd i pozanim jakas klika. Widzimy wszędzie nadużycia. Mundury świecą papierowymi niemy. Buty są ze zgniłej skóry i nie ma nikogo ktoby oto wolał. Senat nie pozwoliłby na weryfikacyjne nadużycia na propagandę niewłaściwą

Jak wygrać milion marek?

II.

Państwowa pożyczka premijowa, mimo wylosowywania co sobotę milionową premję, potocznie „wygrana” nazywana, nie może być utożsamiana z loteryją, gdyż pozbawiona jest cechy każdej loterii: ryzyka grającego.

Obligacja pożyczki zawsze, nawet po wylosowaniu wszystkich wygranych, jest walorem, dającym posiadaczowi procent z góry określony, płatny w ściśle oznaczonych terminach, jest papierem, który zawsze posiada swoją wartość realną.

Dążenie do poprawienia sobie losu, do zdobycia majątku, do zabezpieczenia starości lub uzyskania możliwości założenia sobie jakiegos nie-

zależnego warstwu pracy, jest cechą ogólnoludzką.

Państwowa pożyczka premijowa, dająca możliwość wygrania miliona marek, należy uważać za jeden ze sposobów, uprzywilejowanych czlowiekowi, nawet niewiele zarabiającemu, uchylenie wrót szczęścia dla osiągnięcia upragnionego celu.

Ta możliwość, a raczej możliwość wygrania, będzie niewątpliwie bodźcem dla wielu ludzi do oszczędzania grosza, do ograniczenia zbędnych wydatków, by w ten sposób uprzywilejować sobie nabycie „premiówki”.

Niewątpliwie zapoczątkowany już przy pożyczce „odrodzenia” zwyczaj wręczania obligacji, jako upominku z okazji różnych uroczystości rodzinnych czy koleżeńskich, tu znalazł zastosowanie jeszcze obszerniejsze.

Dając „premiówkę” w upominku, dajemy możliwość w szczęśliwym wypadku zostania otrzymanemu już w naj-

trzeba byłogo systemu jeśli Izba ma dawać rękomię rozpocząć. Iyślach soole udziału w niej ludzi rozważ- czeństwa ienatu budzi nych, to ludzi tych szukać wielką nieubo lud czu- trzeba w samym rządzie. Rów- nież ważne jest przedstawie- je, ze ten sma tylko je- ciełstwo Izby gospodarcei. Dla nas, dla których wartość duchowa gra rolę pierwszo- demokracji do straży rzedna, jest bardzo ważne, by praw mówowa, że mię- dzy tą instą a senatem czynnik religijny miał w u- zachodziłabuica tylko i- stawie mocne zabezpieczenie. lościowa a jakościowa. Jeśli by odparli nawałę bolsza- Stojąc na wisku piastow wicka, zawdzięczamy to wie- lowiekowej pracy kościoła.

Pos. Spółka przewiduje, że senat nie będzie bezpartyjny, dotyczy to zwłaszcza ducho- wiestwa, które nawet z am- bony i spowiednicy walczy z ludem.

Ks. Okoń oświadcza: Najsil- niejszym argumentem test wo- la ludu. Choćbyście uchwalili senat, to przyszły Sejm obali tę instytucję.

Jeśli dziś Rosja wśród naro- dów słowiańskich — starała się wziąć prym przez bolszewizm to my powinniśmy przodować w sprawach demokracji.

Na tem pizerwano dalsze rozprawy.

Poza porządkiem dziennym zabrał głos k. pos. Lutostawski. W imieniu swego stronnictwa składa mowca oświadczenie, że odkładanie pod różnemi pretekstami rozprawy nad ex- pozę prezydenta ministrów nie da się niczem usprawie- dliwić i pochodzi z chęci nie- którychczynników, by przedłu- żać czas nieodpowiedzialności i braku kontroli parlamen- tarnej. Związek Ludowo Narodowy nie zgadza się na dalsze odkładanie tej dyskusji. Pre- zydent ministrów Witos imie- niem rządu oświadcza:

Rząd nie tylko nie stara się o odroczenie rozpraw nad ex- pozę, lecz owszem prosi i mar- szalka o zwołanie posiedzenia dla tej sprawy. Rząd nie ukła- da porządku dziennego i nie- ma potrzeby ani powodu ni- kiego do krytyki, bo są- dzi, że spełnił swój obowią- zek.

Marszałek donosi, że 26 z. m. padł na polu bitwy Tade- usz Osiecki, syn wicemarszał- ka Sejmu Z tego powodu wy- raża w imieniu Izby współ- czucie straconemu oicu.

Następne posiedzenie we czwartek godz. 4 po południu. Na porządku dziennym rozpra- wa nad exposé prezydenta ministrów, dalsza rozprawa konstytucyjna i rozprawa nad wnioskiem nagłym p. ks. Ka- zońskiego o zniesieniu cenzury prawniczej.

Pos. Matakiewicz, b r o n i wniosków większości.

Pos. Czerniewski mówi, że

Jeśli Izba ma dawać rękomię udziału w niej ludzi rozważ- czeństwa ienatu budzi nych, to ludzi tych szukać wielką nieubo lud czu- trzeba w samym rządzie. Rów- nież ważne jest przedstawie- ciełstwo Izby gospodarcei. Dla nas, dla których wartość duchowa gra rolę pierwszo- demokracji do straży rzedna, jest bardzo ważne, by praw mówowa, że mię- dzy tą instą a senatem czynnik religijny miał w u- zachodziłabuica tylko i- stawie mocne zabezpieczenie. lościowa a jakościowa. Jeśli by odparli nawałę bolsza- Stojąc na wisku piastow wicka, zawdzięczamy to wie- lowiekowej pracy kościoła.

Pos. Spółka przewiduje, że senat nie będzie bezpartyjny, dotyczy to zwłaszcza ducho- wiestwa, które nawet z am- bony i spowiednicy walczy z ludem.

Ks. Okoń oświadcza: Najsil- niejszym argumentem test wo- la ludu. Choćbyście uchwalili senat, to przyszły Sejm obali tę instytucję.

Jeśli dziś Rosja wśród naro- dów słowiańskich — starała się wziąć prym przez bolszewizm to my powinniśmy przodować w sprawach demokracji.

Na tem pizerwano dalsze rozprawy.

Poza porządkiem dziennym zabrał głos k. pos. Lutostawski. W imieniu swego stronnictwa składa mowca oświadczenie, że odkładanie pod różnemi pretekstami rozprawy nad ex- pozę prezydenta ministrów nie da się niczem usprawie- dliwić i pochodzi z chęci nie- którychczynników, by przedłu- żać czas nieodpowiedzialności i braku kontroli parlamen- tarnej. Związek Ludowo Narodowy nie zgadza się na dalsze odkładanie tej dyskusji. Pre- zydent ministrów Witos imie- niem rządu oświadcza:

Rząd nie tylko nie stara się o odroczenie rozpraw nad ex- pozę, lecz owszem prosi i mar- szalka o zwołanie posiedzenia dla tej sprawy. Rząd nie ukła- da porządku dziennego i nie- ma potrzeby ani powodu ni- kiego do krytyki, bo są- dzi, że spełnił swój obowią- zek.

Marszałek donosi, że 26 z. m. padł na polu bitwy Tade- usz Osiecki, syn wicemarszał- ka Sejmu Z tego powodu wy- raża w imieniu Izby współ- czucie straconemu oicu.

Następne posiedzenie we czwartek godz. 4 po południu. Na porządku dziennym rozpra- wa nad exposé prezydenta ministrów, dalsza rozprawa konstytucyjna i rozprawa nad wnioskiem nagłym p. ks. Ka- zońskiego o zniesieniu cenzury prawniczej.

Pos. Matakiewicz, b r o n i wniosków większości.

Pos. Czerniewski mówi, że

Kronika Sejmowa.

Warszawa, 6 października (PAT) Komisja inwalidzka pod przewodnictwem p. Gawlikowskiego w obecności ministra Pełiwskiego oraz delegatów Min. spraw wojskowych i skar- bu wyłuchiła sprawozdania rządu o projekcie ustawy in- walidzkiej i na wniosek p. Bo- browskiego odroczyła dysku- sję do posiedzenia następnego.

Komisja skarbowa budżeto- wa pod przewodnictwem p. Głablińskiego w obecności mi- nistra sprawiedliwości Nowo- drowskiego i wiceministra dr. Rybarskiego uchwalila po roz- prawie szczegółowej referowa- nej przez p. Wierzbickiego projekt ustawy o wykonaniu pożyczki przymusowej zmie- niając uchwalony przez Radę obrony państwa tekst dotyczą- cego rozporządzenia

Komisja rolna pod przewo- dnictwem p. dr. Bardla w o- becności ministra Poniatow- skiego delegatów Min. rolnic- twa i spraw wojskowych od- była posiedzenie w przedmie- cie odbudowy rolnictwa zni- szczonego najazdem. Minister Poniatowski zdał sprawę z ak- cji przeprowadzonej w tym kierunku poczem rozwinęła się dyskusja zakończona uchwa- leniem szeregu wniosków.

Komisja wezwala rząd o za- opatrzenia rolników w konie robocze, dostarczenie benzyny dla motorów a węgla dla płu- gów parowych. Dalej by o: zakup: koni wyliczył p. Śre- dników. Komisja wezwala mi- nistra spraw wojskowych do zrzadzenia przewiezienia in- wentarzy ewakuowanych ze wschodu jaknajrychle! zapo- mocą przepisów wojskowych.

Z miasta i okolic.

Konsul francuski w Łodzi.

k) Znany wśród miejsc- wych kół przemysłowych p. Albert Marcy został miano- wany konsulem francuskim w Łodzi.

Zamknięcie senatorjum dla dzieci.

k) Z dniem 1-go paździer- nika r. b. zostało zamknięte Senatorjum dla dzieci gruźli- czych w Chojnach Personal został zwolniony z wyjątkiem kierowniczki, jednej pielę- gnarki i jednej służącej dla dokonania likwidacji.

Popieranie handel polski.

oraz jako kaucje we wszelkich instytucjach rządowych w wy- padkach, gdy prawo przewi- duje skłanianie kaucji pienię- żnych.

Kuponami pożyczki płaćć będzie można cła i podatki państwowe, a także wymie- nić na gotówkę w oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Po- życzkowej, Pocztovej Kasy Oszczędności, w Kasach skar- bowych i innych instytucjach, upoważnionych przez Mini- sterstwo Skarbu.

Aby zabezpieczyć posiadac- czy od kradzieży, pożaru lub zguby obligacji, rząd polecił przyjmować je na przechowa- nie bez żadnej opłaty Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej i Państwowej Kasie Oszczęd- ności.

Každy Polak, nabywając po- życzkę, osiąga dwie rzeczy. Jedną jest spełnienie oby- watelskiego, gdyż, do- starczając Państwu znajdują- cej się w kraju gotówki, po- wstrzymuje konieczność wy- puszczenia nadmiernej ilości

pieniędzy papierowych i prz- czynia się w ten sposób do podniesienia naszej waluty, zwiększając tem samem war- tość własnego majątku.

Druga — to gromadzenie o- szczędności, będące niczem innym jak otwieraniem wrót własnemu szczęściu, które mo- że się pomnożyć, gdy na kim spocznie uśmiech fortuny.

Z wynuszczonej tu wzglę- dów, nietylko nie należy ogra- niczać się na osobistem naby- ciu pożyczki, lecz trzeba je popierać, trzeba nakłaniać wszystkich do nabywania jej i wskazywania, że jest ona istotnie korzystnym sposobem zabezpieczenia oszczędności, może dać szczęście i uwolnić człowieka od trosk codzien- nych o byt swój i swej re- dziny.

Będzie to czyn obywatelski, który jest zarazem obowiąz- kiem każdego, kto pragnie przysię Państwu z pomocą, a redakom służyć febrą radą.

(d).

Z Sekcji Propagandy przy D. C. G. Ł.

o) W ubiegłą niedzielę, staraniem Sekcji Propagandy odbyły się wiece propagacyjne w Łowczu i Sochaczewie, w których uczestniczyło po paru tysięcy obywateli, przeważnie okolicznych włościan i inteligencji prowincjonalnej.

Na wiecach tych przemawiali delegaci łódzcy pp. Maj-Majewski, Czeraszewicz i robotnik, oraz dwaj delegaci z Sekcji Propagandy przy Radzie Obrony Państwa, przybyli umyślnie z Warszawy.

Nastroj na wiecach był niezwykle podniosły. Rozkupiono cały przywieziony zapas literatury propagacyjnej, z czego zebrano przeszło 8000 marek.

Prelegencji w przemówieniach swych poruszyli również sprawy plebiscytowe na Górnym Śląsku.

Rezolucja uchwalona jednomyślnie, brzmiała, iż wszyscy poczuwają się do obowiązku niesienia pomocy Państwu i w miarę sił i środków będą popierali sprawy ojczyste.

Prelegentem łódzkim w sprawie powrotnej zdarzył się fatalny wypadek, gdyż na pojazdu ich pękła os, wskutek czego o mało nie padli ofiarami katastrofy, która w pełnym biegu samochodu mogłaby przyprowadzić do śmierci lub ciężkiej kalectwa.

Sprawozdanie ze zjazdu, uroczystego dla Łódzkiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża od 26 lipca do 7 sierpnia b. r.

→ Celem przeprowadzenia zjazdu utworzył się komitet uszczelnienia stancji państwa: H. Miklaszewska, jako przewodnicząca, E. Grehmanowa, jako skarbniczka i N. Wyszowska, jako sekretarka, a w skład którego weszły panie: Jurakowska, Jastrzębka, Kernerówna, Adamowiczowa, Basinińska, Niedźwiedzińska, Łazarkowa, Szulcowska, Żukowska, Neugebauerowa, Naruszkiewiczowa, Morsztynkiewiczowa, Więckowska, Meylerowa, Świętlikowa, Duszyńska, Oleńska, Pawlicka, Albrechtowa, Rostekowa, Lipińska, Prysiewiczówna, Tnumowa, Spolińska, Romysowiczowa, Kordecka, Gundlachowa, Majerowiczowa, Fornalska, Kimpłowa, Meissnerowa, Świderekowa, Przeradska, Pfeiferowa, Zarzycka, Józefowiczówna, Stankiewiczowa, Kozarzewska, Stankiewiczowa, Przedpeńska.

Komitet ten przy współpracy licznych doproszonych pań przeprowadził kwestę, która dała wyniki następujące: Oprócz wielkiej ilości zebranej bielizny i różnych przedmiotów, jak łóżek, pościeli, pleców, materacy, garnków, garnuszków, widelcy, noży, materiałów wełnianych, bawełnianych i piśmiennych, środków opatrunkowych, papierosów, przeróżnych artykułów żywnościowych ukwelowano w gotówce Mk. 160.733 f. 90, oraz zwerbowano 2995 członków, którzy przez Komitet Zbiórki opłacili składki w ilości Mk. 73.917 f. 50.

Powyższy znakomity rezultat Zbiórki opłaconej Towarzystwa Czerwonego Krzyża zawdzięcza energicznej pracy Komitetu i Kwestarek, oraz ofiarności społeczeństwa, które w obliczu potrzeb zagrożonej Ojczyzny stanęło na wysokości zadania.

Nowa podwyżka Pracowni Miejskich.

k) Po 6-odmowych pertraktacjach pomiędzy Magistratem a Związkiem Urzędników Miejskich, Zw. Pracowników Ziemnych, Zw. Odkańczycy i Szpitalników, zw. Robotników Miejskich oraz robotników nielachowych nastąpiło wczoraj pod przewodnictwem prezydenta R. ewskiego pomyślnie zatwierdzenie zatargu. Uzyskana podwyżka wynosi 48 proc. pensji

Ligi Akademiozek.

o) Tutejszy Oddział Ligi Akademiozek organizuje biblioteki dla wojsk i dlatego pożądanym byłoby, aby posiadacze zbędnych książek zaoferowali je w darze dla żołnierza polskiego.

Ukarani kamienicznicy.

o) Za niezłożenie spisów dzieci, podlegających przymsowemu szkoleniu, Wydział Wykonawczy komisji oświatowego Nauczania skazał Tobiasza Bielera, właśc. domu Nr. 92 przy ul. Klińskiego i Szulca Goldberga, właśc. domu Nr. 87 przy ul. Targowej na dwudniowy areszt. Szesciu innych właścicieli domów za to samo uchybienie zostało skazanych na grzywny od 50 do 100 mk.

Podatek od psów

k) Stosownie do statutu o podatku od psów każdy posiadacz psa obowiązany jest zgłosić go do podatku. Tym za-

sem stwierdza, że sporo osób które w tym roku nabyły psy nie zgłoszyły ich w oddziale powiatowym przez co naraża się na skutki prawne z powodu niezłożenia podatku. Dla uniknięcia odpowiedzialności karnej wszyscy zainteresowani winni natychmiast zgłosić do Oddziału Podatkowego, ul. Wolności Nr. 2.

O kłopoty robotnicze.

k) Komisarz Miejski, pan Barański, zwrócił się do Magistratu, ażeby stosownie do uchwały powziętej przez Radę Miejską, określić przestrzeń, jaka potrzebna będzie na kolonie robotnicze i gospodarstwa miejskie o przeprowadzeniu reformy polskiej. Na odbytej konferencji przedstawiciele Magistratu wyrazili swe życzenia, przyskakując opracowanie stażowego memoriału w sprawie przyłączenia podmiejskich gruntów oświadczył p. Barański że, rozumiejąc potrzeby miast, poprze u odpowiednich władz szersze interesy. Zarządca miast o kupujących o przyłączeniu gmin będzie w najbliższym czasie potwierdzane dekretem Rady Ministrów.

Kara administracyjna.

Z rozporządzenia Komisarza Rządu na m. Łódź nałożona została na nasadzie art. 6 Ust. s. d. 18 listopada 1919 r. w przedmiocie obrót ziemioplodami, za nieprawy skup zboża przez fabrykę ulepszonych produktów odżywczych pod firmą „Standard”, re generalnego pełnomocnika firmy, Jana Teemana, kara grzywny w wysokości 25000 mk. zaś w razie nieściągalności kary, kara aresztu, z miejsca trwał mającego.

Znaleziony trup dziecka.

(x) Przy ul. Zarzewskiej Nr. 24 - w pobliżu podwórza - znaleziono, należącą do Kazimierza Walentego, znaleziono dziecko płci męskiej około 8 mies. mające, nieżywe. Przy dochodzeniu wykazało się, że dziecko zostało zagrabane przez Lewicką Cecylję, pannę l. 19, stałą mieszkanką równa, zamieszkałą chwilowo przy ul. Klińskiego 180, Lewicką aresztowaną.

Znalezienie trupa.

(x) W lesie miejskim przy ul. Konstantynowskiej na Karłowcu znaleziono zwłoki zabitego żołnierza. Trupa pozostawiono na miejscu. Docho-

dzenie prowadzi żandarmerja.

Powieszenie.

x) Wczoraj, w mieszkaniu własnym przy ul. Konstantynowskiej 59 powiesił się na oknie Mordka Fuks, lat 89, rozwidziony z żoną.

Przygłębiony słupem.

x) Przy ul. Fabrycznej około fabryki Grohmana, wskutek szalejącego wiatru przewrócił się słup telegraficzny, przygniatając przechodzącego podówczas Wolczyńskiego, zam. przy ul. Wilczej 10.

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr Miejski

Dzielnia 18.

Dzisiaj „Pan Jowialski” po cenach zniżonych po raz ostatni w sezonie.

Jutro powtórzenie „Złotej czaszki” J. Słowackiego po cenach zwykłych.

W piątek dnia 8 b. m. „Papierowy kochanek” z Mądrowicówną, Węgierką i Zelwerowiczem w głównych rolach.

W sobotę dnia 9 b. m. o godz. 4 po poł. dla uczącej się młodzieży dana będzie „Złota czaszka” po cenach najniższych.

Wieczorem o g. 8 na widowisku ludowym (również po cenach najniższych) „Papierowy kochanek” J. Szaniawskiego po raz 12-ty.

Na srebrnym ekranie.

Kinoteatr „Casino” demonstruje w dalszym ciągu z niesłabnącym powodzeniem „Władczyni świata”. Soria III-a p. t. „Rabbi z Kuan-Fu” nie ustępuje w zupełności dwum poprzednim tak pod względem umiłowano przeprowadzone treści, jak i wspaniałej wystawy i reżyserji.

Rzecz dzieje się w Chinach na tle pięknych krajobrazów, dokąd Mand udaje się, aby poznać legendarne skarby królowej Saby.

K. O.

Składajcie ofiary na fundusz plebiscytowy.

to mieli do powiedzenia! Nie znali i nie rozumieli własnego syna — sami byli za prośbi, za głupi, aby zrozumieć lub wziąć udział w zbrodni. To też Ludwika nie słuchała ich dłużej; ta matka, znała najmniejszy znaczek na ciele syna, nie miała pojęcia, co się działo w jego duszy, nie znała pokus, przezywających w nim; ani rozumiała ambicji, która doprowadziła go do tak szynownego końca.

Ostatni świadek, płacząca Jane, ukończyła zeznanie. Przewodniczący, zniecierpliwiony, odroczył posiedzenie na dzień następny, prosząc sędziów o stawienie się kwadrans przed dziesiątą. Potem wszyscy się rozeszli.

ROZDZIAŁ XXXI.

Są ludzie, których to nie się obchodzi...

Gdy Przewodniczący dał znak rozjść się, Ludwika wyprowadzona przez sędziego znalazła się w chłodnym przedsiionku, a kolo niej zebrała się cała gromadka gęgających gości. Bożek jakżeż ona paplała, jak stała bezrozumianego ptałwał.

Paczność Górnoślazka i Górnoślazacko!

Plebiscyt się zbliża.

Spełnij swój obowiązek zgłoś się natychmiast osobiscie lub listownie do Komitetu Zjednoczenia Górnego Śląska w Rzeczpospolitą Polską (Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60), aby cię zapisano na listę głosujących. W zgłoszeniu należy odpowiedzieć na następujące zapytania:

- 1) Imię i nazwisko
 - 2) Zawód
 - 3) Gdzie pracuje
 - 4) zamieszkanie obecne, (gmina, powiat, miejscowość, ulica)
 - 5) Miejscowość urodzenia (gmina i powiat)
 - 6) Data urodzenia (dzień, miesiąc, rok)
 - 7) Data opuszczenia terenu plebiscytowego
 - 8) Czy posiada metrykę?
 - 9) Czy posiada świadectwo ślubu, miejscowość i data brania ślubu (tylko dla kobiet)
 - 10) Imiona i wiek członków rodziny
 - 11) Czy zapisał sobie sobrozenie na czas plebiscytu?
 - 12) Gdzie zamierza umieścić dziecko na czas plebiscytu?
- Uwaga. Zmianę adresu należy natychmiast donieść Komitetowi plebiscytowemu. Nie sądz, że bez głosu Twoego się obejdzie.

Niemcy utrzymują wszelkich sposobów, zwiózł setki tysięcy zwolenników swych do oddania głosu za przyłączeniem Śląska do Prus.

Każdy głos może zważyć — przyznając ziem Śląsk! Nie obarczaj Twego sumienia zbrodnią zaprzepaszczenia rodaków Twych, którzy przygotowują się do plebiscytu, znojąc cierpliwie gwałty pruskie

Wszelkie wydatki na podróz zostaną zwrócone. W czasie nieobecności rodziców i starszych opiekują się młodszymi dziećmi Komitet-ty plebiscytowe.

BARONOWA ORCZY.

Prawdziwa kobieta.

(Przekład z angielskiego)

(Ciąg dalszy)

ROZDZIAŁ XXX.

A potem wszyscy rozeszli się

Choć było już bardzo późno, jak nie miał o opuszczeniu sali, nawet pragnienie wypicia w pewnej godzinie dnia filiżanki herbaty — przyzwyczajenie, cechujące każdego Anglika — dziś przytłumione było nadzwyczajnym napięciem nerwów.

Następni świadkowie, po złożeniu przysięgi, stwierdzali to samo, co mówili oświecone rodziny, publiczność jednak słuchała ciekawie, z niesłabnącym zainteresowaniem tej dziwnej historii, której bohaterem był prosty syn murarza, miśtek i oszust pierwszej klasy, nadużywający zaufania dziadka najstarszej i najbogatszej rodziny w Anglii.

Matka zamordowanego zeznawała, że syn jej zawsze kłamał.

miał w sobie coś z gentlemana. W szkole uczył się bardzo dobrze, a do rzemiosła ojca nie miał wcale chęci; mając lat piętnaście ślicznie deklamował wiersze i zdawał się być stworzonym na aktora.

Pani Baker z zachwytem mówiła o wstąpieniu syna do ciężkiej pracy. „Coś z gentlemana” tkwiło w nim, powtarzała wciąż.

Paweł, gdy dorósł, przyjął miejsce lokaja i tam to, zdaniem pani Baker, nabrał eleganckich manier; ale wkrótce porzucił służbę i przyłączył się do trupy aktorów w Nottingham. W umyśle matki i córki tkwiła nawet jakaś legenda, że Paweł występował w poważnej roli i z wielkim powodzeniem — ale legenda ta potrzebowała potwierdzenia.

Stwierdzić tylko można by, że fakt, że Paweł miał w sobie coś z awanturnikiem, był lekkomyślnym nieponiem, posiadającym pewien czar obejścia, którym zachwycała się rodzina i który u prostych ludzi uchodził za wspaniały grój.

Po koleji wzywani: siostra Emilja, młody Smith i jego siostra, zeznawali wszyscy to samo. Emilja opowiadała o spotkaniu, które miało miejsce przy Green-Parku.

Paweł widąc obawiał się być widzianym przez znajomych, ale był bardzo miły i nie miał miny bledaka.

Młody Smith stwierdzał to samo, a siostra jego Jane, uważająca się za narzeczoną Pawła Bakera mówiła, że widziała go raz kolo Teatru Królewskiego i że wyglądał jak prawdziwy lord.

Wieczór zapadał; mgła wlokła się z zewnątrz pokrywając wszystkie obecnych jakby woalem, kąty sali ginęły jakby w pomroce, a niegdyż z widzą drzemali. Starsza lady Ducie, chwyciła się powąga, starsza lady, skonczywszy sandwicha usnęła.

Ludwikę bolaly oczy, zmęczone ciągłym natężeniem, nie widziała ja-no, a uszy jej stawały się senny. Instynktem wiedziła uwierzyła od razu słowom James Bakera; z zaniepokojeniem słuchała zeznań rodziny, wszystko co mówili było prawdą, tylko że tak ma-

(D c. n.)

Kupujcie Pożyczkę Odrodzenia

Najlepszą lokatą waszych oszczędności jest długoterminowa Pożyczka Odrodzenia Polski. Zabezpiecza ona was od spadku waluty. Przynosi pokaźny dochód pod postacią 5 marek od każdej zakupionej setki.

Korzystajcie z tego, że zapisy przedłużono jeszcze do końca października.

Ostatnie wiadomości

Kraj gospodarczy na Zachodzie.
AMSTERDAM, 5 października (PAT). — „Telegraph“ donosi z Londynu pod datą 5 października: Przesilenie w handlu angielskim i amerykańskim zbliża się prędzej, niż go oczekiwano. Jedną z największych fabryk w miejscowości Schelfield wydalifa wczoraj 1000 robotników z powodu braku zamówień. Uważa ten wypadek, jako początek olbrzymiej depresji gospodarczej. Jeden z najwybitniejszych fabrykantów oświadcza, że wiele innych fabryk amerykańskich będzie musiało poczynić te same zarządzenia.

O wolny handel.
Nauen, 5 października (PAT) Komisia konferencji brukselskiej dla handlu międzynarodowego wypowiedziała się jednogłośnie za wolnym handlem.

Z konferencji ruskiej.
Przyjazd Cziczera.
Libawa, 5 października (P. A. T.) — Radio. Lotewskie biuro prasowe w Rydze donosi. Dziś wieczorem odbywa się posiedzenie generalnej komisji polsko-rosyjskiej. Polacy przedkładają projekt warunków, zawierający także odpowiedź na bolszewicki projekt pokoju wstępnego.
Kirow, były ambasador sowieckiej Rosji w Gruzji, obecnie czwarty członek upelnomocniony delegacji bolszewickiej przybył do Rygi.

Handel zbożem z Rosji południowej.
Paryż, 5 października (PAT) — Rosyjski parowiec „Konstanty“ zawinął w poniedziałek do Marsylii z Sewastopola z ładunkiem 5000 ton zboża, wysłanym przez Wrangla.
7 innych parowców przybędzie do Francji niebawem, więc pszenicę i owies. Jest to początek stosunków handlowych między Francją, a Rosją południową.

W sprawie króla na Węgrzech.
Budapeszt, 5 października (PAT) — Minister handlu Rubinek wygłosił wczoraj przed wyborcami w Ketschkomét mowę, w której powiedział o kwestji króla, co następuje: Jestem zdania, że kwestja ta jest narazie wyłączona; jesteśmy wszyscy zwolennikami królestwa św. Szozepana, lecz będziemy mogli o tej sprawie dopiero wtedy mówić, kiedy się zbierze parlament, wybrany przez całe Węgry.

Uderzka żony Kiereńskiego.
Londyn, 5 października (PAT) — „Morning Post“ donosi, że pani Kiereńska zdołała wraz z dziećmi uciec do Londynu.

Jeszcze jedna partja.
Poznań, 5 października (PAT) Jak donosi „Dziennik Poznański“, z inicjatywy grona ziemian i przedstawicieli włościanstwa powstaje na gruncie wielkopolskim chrześcijańsko-narodowe stronnictwo rolnicze. Niebawem ukaze się program tej partji, która ma również wydawać, jako swój organ, pismo codzienne.

Jak sobie radzą we Włoszech.
Rzym, 5 października (PAT) Agencja Stefaniego. Dzienniki donoszą, że na Sycylii kilka nie uprawionych posiadłości ziemskich zostało obsadzonych przez chłopów i b. żołnierzy. Udał się oni w pochodzie do tych dóbr, niosąc narodową chorągiew.

Szósty rząd ukraiński.
Wpered“ donosi, że generał Wrangel tworzy na Krymie nowy rząd dla Ukrainy. Do Sebastopola wyjechali już z Paryża pp. Morkotun, Mohylański i Cyłowicz, którzy mają utworzyć „gabinet ministrów“.
Wpered“ nazywa Morkotuna znanym prowokatorem. Mohylański ma być kadetem rosyjskim z partji Milukowa i Rodiczewa i był stałym współpracownikiem petersburskiej gazety „Riecz“. A o Cyłowiczu pisze Wpered, że był czarnosecinym profesorem uniwersytetu kijowskiego i że denuncjował młodzież akademicką przed „cchrana“.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę ukochanemu synowi i bratu naszemu

Józefowi Sobolewskiemu
 Pporucznikowi 9 p. p.

a szczególności księżom prefektom: Brzezińskiemu, Kupickiemu, Stypulkowskiemu, Kuczyńskiemu i Wilkowi, ks. kapelanowi Ostachowiczowi, p. dyrektorowi Czeraszkiwiczowi, komendantowi dworca p. Walskiemu oraz delegacji Wojskowej, Szkołom, Lidze Akademickiej, Harcerkom i Harcerzom składają serdeczne podziękowanie

Rodzice i Rodzeństwo.

Te trzy nazwiska — pisze „Wpered“ — wskazują, jakie to żywioły pragnie wysunąć na Ukrainę „demokratów“ Wrangel. Chce on mieć na Ukrainie firmę dla swojego interesu i pragnie pod pokrywką tej „firmy“ operować na ziemiach ukraińskich.
 Tyle „Wpered“.
 Ile jest w charakterystyce wzmiankowanych „ministrów“ prawdy, trudno dzisiaj określić. Zapewne charakterystyka ta jest moono przejaśkrawiona.
 Ale nasuwa fakt utworzenia szóstego rządu dla Ukrainy na myśl znane przysłowie polskie: „Gdzie kucharek sześć“...

Rozmaitości.
Z Cieszyńskiego.
Manifestacja w Karwinie.
 W niedzielę ubiegłą odbyła się w Karwinie imponująca manifestacja przeciwko znanym gwałtom czeskim w sprawie szkolnictwa polskiego i niemieckiego. Na wiec przybyło kilka tysięcy polskich górników oraz obywateli niemieckich. Przemawiano po polsku i po niemiecku, podając zarządzenia szkolne czeskie druzgocącej krytyce. Poseł niemiecki Szollig oświadczył, że republika czeska to twór oparty na nieprawości, sztuczny fabrykat, który nie wytrzyma żadnej próby dziejowej. Geograficznie jest to długa kiszka, która wygląda tak monstrualnie, że jest nie do utrzymania. Metody rządów czeskich przyspieszą nieuchronnie proces rozkładu tego państwa. Oburzenie wywołało przemówienie ugodycy, socjalisty Lizaka, któremu niepozwolono dokończyć przemówienia. Uchwalono rezolu-

cję, wzywając do cofnięcia bezwstydnym z a r z a d z e n i szkolnych, w razie zaś przeciwnym strajk szkolny trwać będzie dalej.
Widmo głodu w Rosji.
 „Echo de Paris“ podało wiadomość ze Sztokholmu: W niedawno wypowiedzianej mowie Lenin stwierdził, że zbliży w całej Rosji wypadły bardzo niekorzystnie i że należy uczynić wszelkie możliwe wysiłki dla uniknięcia głodu. Zagroził on przymusowemu robotami w obozie koncentracyjnym wszystkim tym, którzy będą ukrywać lub wykupywać środki żywności.
Norwegia i Rosja.
 „Times“ podaje wiadomość z Chrystjanji, że rząd norweski, odmówiwszy uznania rządowi sowieńców, odrzucił oczywiście także propozycję Litwinowa, który domagał się wolnego transportu przez Norwegię towarów, przeznaczonych do Rosji.

b. o godz. 8 wieczorem wygłosi w lokalu Stow. Techników p. Konrad Fiedler, Redaktor Kurjera Łódzkiego, pierwszy w tym sezonie nadzwyczajnie ciekawy i aktualny odczyt na temat: „Walka o Górny Śląsk“. Przepuszczamy, iż Sz. Koledzy ze względu na ciekawą treść tematu licznie przybędą na powyższy odczyt.
 Wejście dla gości wprowadzonych mk. 5.
Zarząd Stowarzyszenia Techników w Łodzi.

Lekcji dykacji, deklamacji oraz gry scenicznej udziela artyści teatru miejskiego Zygmunt Noskowski (b. reżyser teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie) i Wacław Nowakowski (b. reżyser teatru Wielkiego w Poznaniu).
 Wiadomość: Teatr miejski, Dzieła 18, od godz. 11-ej do 1-szej.

G I E Ł D A.

Warszawa, d. 3 października 1920.

Ruble car. a 100	805-317.50	810
Ruble car. a 500	85	93-91
Ruble dumskie a 1000	—	—
Ruble dumskie 500	60.	—
Dolary St. Zj.	260.	280
Dolary kanad.	210.	225
Franki franc.	18.25.	18.75
Franki belg.	18.75.	19.75
Franki szwajc.	43.44	—
Funtj szterl.	935.	970
Marki niem. 1000	44.	460
Korony austriackie	92.	94
Korony czeskie	—	—
Korony szwedzkie	53.	55
Korony duńskie	40.50.	41.35
Norweskie	89.	75
Leje rumuńskie	4.75.	5.25
Liry włoskie	10.75.	11.25
Marki fińskie	—	—
Florenty holenderskie	86	—

Komunikaty.

Ze Stowarzyszenia Techników w Warszawie
 W piątek 8 października r. Borkowski 2325-2365 3275-3375

SCALA

Przedstawienia artystyczne

Pierwszy występ artystów warsz. baletu pp.

Ciesielskich

Dziś 8.30 Nowy Program nr. 4-ty

Udział biorą: Patroni, Bonecki, Winiarska, Zaleska, do niedzieli po południu o 4 ej w Warszawie Redenowice, Bodo Wieniewski, Siza, skł. gimnastyczny i inni. Ceny zwyczajno. W niedzielę popołudniu oraz poniedziałki wieczór ceny popularne.

Obwieszczenie publ. czne.

III Wydział Cywilny Sądu Okręgowego w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że na skutek podania Teodora Meyerhoffa, decyzyją z dnia 25 sierpnia 1920 r. postanowił: 1) wzbronić wszelkich wpiat i dokonywania jakichkolwiek transakcji a) z 4 1/2% Listami Zastawnymi Towarzystwa Kredytowego Miejskiego w Łodzi serii VI po 100 rb. № №: 67705 67706 67707 67708 67709 67710 67711 67712 67713 67714 67715 67716 67717 67718 67719 67720 67721 67722 67723 67724; po 250 rb. 46 sztuk № №: 40626 40627 40897 42026 42746 42819 43621 45804 46256 48389 48390 48391 48392 48393 48394 48395 48396 48397 48398 48399 48400 48401 48402 48403 48404 48405 48406 48407 48408 48409 48410 48411 48412 48413 48414 48415 48416 48417 48418 48419 48420 48421 48422 48423 48424 48425 48426 48427; po 500 rb. 26 sztuk № №: 20828 20829 20830 20831 20832 20833 20834 20835 20836 20837 20838 20839 20840 20841 20842 20843 20844 20845 20846 20847 20848 20849 20850 20851 20852 20853 20854 20855 20856 20857 20858 20859 20860 20861 20862 20863 20864 20865 20866 20867 20868 20869 20870 20871 20872 20873 20874 20875 20876 20877 20878 20879 20880 20881 20882 20883 20884 20885 20886 20887 20888 20889 20890 20891 20892 20893 20894 20895 20896 20897 20898 20899 20900 20901 20902 20903 20904 20905 20906 20907 20908 20909 20910 20911 20912 20913 20914 20915 20916 20917 20918 20919 20920 20921 20922 20923 20924 20925 20926 20927 20928 20929 20930 20931 20932 20933 20934 20935 20936 20937 20938 20939 20940 20941 20942 20943 20944 20945, c. 5 % obligacjami Kolei Dojazdowych Łódź-Zgierz - Państwo po 100 r. 1. 0 sztuk № №: 3841 3842 3843 3844 3845 3846 3847 3848 3849 3850 3851 3852 3853 3854 3855 3856 3857 3858 3859 3860 3861 3862 3863 3864 3865 3866 3867 3868 3869 3870 3871 3872 3873 3874 3875 3876 3877 3878 3879 3880 3881 3882 3883 3884 3885 3886 3887 3888 3889 3890 3891 3892 3893 3894 3895 3896 3897 3898 3899 3900 3901 3902 3903 3904 3905 3906 3907 3908 3909 3910 3911 3912 3913 3914 3915 3916 3917 3918 3919 3920 3921 3922 3923 3924 3925 3926 3927 3928 3929 3930 3931 3932 3933 3934 3935 3936 3937 3938 3939 3940 3941 3942 3943 3944 3945, c. 5 % obligacjami Zgromadzenia Kupców m. Łodzi, po 500 rb. 5 sztuk № №: 304 305 306 307 308, 2) Opis decyzji niniejszej orzeczyć Towarzystwu Kredytowemu Miejskiemu w Łodzi, Akcyjnemu Towarzystwu Kolei Dojazdowych Łódź-Zgierz Pabianice i Zgromadzeniu Kupców m. Łodzi. 3) Wezwać wszystkich rozszkających prawa do tytułów, aby w przeciągu dwóch lat od pierwszego ogłoszenia złożyli w Sądzie tytuły powyższe lub ogłosili sprzeciw. (Nr. spr. Ł. 109/20)

Ogłoszenie.

Magistrat - Wydział Zaprowdowania Miasta, podając do wiadomości, że wyprowadzenie sekwestru w Poznańskim na ziemiaki może wpłynąć na znaczne zmniejszenie się dostaw, wzywa ludność do wczesnego zaopatrzenia się w ten niezbędny produkt.

Ziemniaki

szredać się na placach: 1) Piorkowska nr. 311, 2) Towarowa nr. 32, 3) Konstantynowska nr. 99, 4) Jerzego nr. 8, 5) Ogrodowa nr. 25, 6) Węglowa nr. 3 i 7) Przejazd nr. 92. bez ograniczenia, po cenie mk. 150. - za korzec.

Magistrat.

„Impex” - Bielsko

Bielsko-Bialskie Tow. Importu i Eksportu
Spółka z ogr. por.

(Wpłacony kapitał 3,230,000 koron)

Miejsce zakupu dla organizacji konsumpcyjnych, kupców i przedsiębiorstw przemysłowych. —

Adres dla listów: Impex Spółka z ogr. por. w Bielsku.
Adres dla depesz: IMPEX-BIELSKO.
Numer telefonu: 492, 493.
Oddział żywnościowy,
Oddział obuwiowy,
Oddział tekstylny,
Oddział kompensacyjny,
Oddział gospodarstwa domowego (naczynia-sprzęt kuchenne),
Oddział tłuszczów i produktów tłuszczowych.

KUPUJĄCY

Ofiarujcie (prawdziwe) surowe w większych ilościach. Zgłoszenia uprasza z podaniem ceny. T. Kalński Prusy Pomorsze

Dobrze prosperująca kuznia

z dobrą klientelą do wydzierżawienia. Maszyny wielkie sprawy żelaza i węgla mogą być sprzedane przystępnie. E. Kaehler, mistrz kowalski Bydgoszcz Bernardyńska 5 (Kaiserstr.)

Poszukuje się od zaraz lub później ogrodnego do większego ogrodu w Warszawie na dobrą robotę, obywatelsko i moralnie wykształconego, w wieku 40-50 lat, z wykształceniem w języku niemieckim. Oferty pod nr 691. Biuletyn Polska Bydgoszcz ulica Główna 164

Analizy

lekarskie, medycyna, chemia i t. d.
Chemico technico magister N. Szac
Piotrkowska 37.



Przedsiębiorstwo Techniczne - Handlowe

We Lwowie - Lwowska 48 wysyła

- Piłgi parowe i motorowe, lokomobile, maszyny parowe, motory Diesla
- Pens garnit miedziane i do obróbki
- Gąbry-sztrownice, lokomotywy i maszyny kol. Autombile i t. p.

Baozości Poznański Polski zakup

starych i nowych szmat, żelaza, kości, metali, szkła i wszelkiego rodzaju skór, posiadający prawo wywozu, poszukuje w Łodzi rzetelnego odbiorcę. Jednocześnie celem powiększenia firmy poszukuje udziałowca z udziałem w wysokości 300 tysięcy marek. Zgłoszenia do „Kurjera Łódzkiego” pod nr. 1264.

Akuszarka

M. Nowakowska, Dzielna 34 Przejazd od 9-12 i od 3-6 wiecz.

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórko.

7-10	choroby chirurgiczne nosu gardła i nosa	codzień	dr. Goldberg
9-10	choroby oczu	„	dr. Garliński
10-11	choroby wewnętrzne	„	dr. Wandziak
11-12	chor. skórne i wener.	„	dr. Dutkiewicz
11-12	choroby kobiece	„	dr. Ługowski
12-1	chor. wewnętrzne i dalsze (płuc i serce)	„	dr. Ciocki
6-7	choroby kobiece	„	dr. Kasw. Jasiński
12 1/2	choroby chirurg. kobiece	„	dr. Artyfikiewicz
2-8	chor. skórne i wener.	„	dr. Skusiewicz
4-5	choroby nerwowe	pon.środ. i piątek codzień	dr. Mittelscheid
2-8	choroby oczu	przez 6 dni i sob.	dr. Michalski
3-4	chor. wewnątrz. i dziecięce	„	dr. Jokiel

UWAGA: 1) Lecznica otwarta codziennie prócz świąt. Porada 20 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju - od umowy

Kompletne urządzenie Kowalskie

z także żelazo płaskie, okrągłe i na podkowy, tak i inne towary żelazne do sprzedaży. E. Kaehler, Bydgoszcz, Bernardyńska 5 (Kaiserstr.)

Zawiadomienie

Stowarzyszenie Ogrodniczo-Handlowe w Łodzi ul. Dzielna 25 zawiadamia swych członków iż w dniu 17 b. m. t. j. w niedzielę o godz. 8-ej p. p. odbędzie się Ogólne Zebranie Roczne. W razie nie dościa do skutku w tym terminie następnie zebranie odbędzie się tegoż dnia o godz. 5-ej po poł. i będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków. O łaskawe i punktualne przybycie uprasza Zarząd.

Ofiarowania drobne

Kupno i sprzedaż

AAA! Kupuje futra, zębki, karakulowe, pokoje, wierzchołki, białe, dywany, meble, masywy, do wyjazdu i t. p. Wilezan 43

Co chce kupić, sprzedę, wileż. mała, 10-12, niech się zgodzi. Dom Komisowy Tassycki, Piotrkowska 90

Mafatki siemiatki, do mycia, interesy handlowe ma do sprzedania w Poznaniu i na Pomorzu. Dom Komisowy Tassycki, Piotrkowska 90.

Tanio

wykonuje roboty szycie we i pokojowe malarskie Jan Szapowal, Bałucki Rynek 3.

Kinomatograf firmy Orenman w dobrą stan do sprzedaży za 10.000 firmami i 2 obiektywami. Zgłaszać się między 3 a 4 pop. 21 Hłasko 30 ofie 67 m

Sprzedam prostym fasongiem z dwoma skórzanymi siedzeniami i oras chromowane. Średnia gr. 50 Baumtisk.

Wóz

Akuszarka W. Smiadowska przyjmująca zamówienia, Cegielniana nr. 64 Hotel Klukasa pokój nr. 6.

Poszukuje

około 1000 sztuk na stałe. Na razie z poście. Zawadzka 7, Hotel Pasaż 48 W. M.

Maturzystka poszukuje korepetycji, specjalność matematyka i polski. Oferty sub „M”

Potrzebna bielizna, 20 sztuk, 99 III piętro, Drodowska.

Udzielam pożyczki, wstępnej i pierwszej. Oferty do redakcji Kurjera „J. B.”

Zagubione dokumenty

Archem Bie Włodowicz - Wschodnia 4 zgubił patent wydany przez Łódzkie władze skarbowe.

Aniela Potarszycka zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi

Wacław Jankowski zgubił paszport rosyjski wydany w Rawie

Ester Jankowska zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi

Francoise Jankowska zgubiła paszport rosyjski wydany w Torzu

Frymes Szymist, ul. Zachodnia 19 zgubił kartę węgla

Edward Jankowski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Ustaw Wacowicz, ul. Konstantynowska 16 zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb dla 3 osób

Wacław Lustyk, Węglowa 6 zgubił kartę powołania

Jakob Gurmań zgubił kartę rejestracyjną rocznik 1888

Jakob Berliński, Łagiewnicka 8 zgubił kartę węgla

Janina Altera Ziobna 41 zgubiła kartę węgla

Marta Onińska zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi

Marta Kokot zgubiła paszport rosyjski wydany w Łodzi

Maria Wisniewska Ogrodowa 28 zgubiła kartę węgla

Marta Lubiatowska - Piwna 21 zgubiła paszport polski wydany w Łodzi, książeczkę legitymacyjną na chleb dla 3 osób

Mieczysław Rubinsztajn Piętra 6 zgubił kartę powołania

Rytko Jankowski zgubił paszport polski tymczasowy wydany w Łodzi

Stanisław Piotrowski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Stanisław Kranski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Atomon Kupczak zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Wacław Jankowski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Wacław Jankowski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Kupuję Brylanty

stare złoto, srebro, diamenty, perły, stare zęby, różne zegarki. Płacę najlepsze ceny. Proszę się przekonać 7 Konstantynowska 7 Z. Wilich, prawa oficyna i piętro.

Za Zęby sztuczne

stare także złoto, srebro, perły, różne zegarki. Płacę najlepsze ceny. Proszę się przekonać 7 Konstantynowska 7 Z. Wilich, prawa oficyna i piętro.